KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Listopada. — Rok 1841. Piątek. № 302. Jutro, S. Dydak. v. s. 1szy Listopada.

Minister Sekretarz Stanu, w odezwie swej z d. 10 (22) z. m. i r., zawiadomił Xięcia Namiestnika Królestwa, że N. PAN zatwierdzić raczył opinją Komitetu Ministrów, na posiedzeniu tegoż Komitetu, d. 16 i 30 Wrze: r. b. odbytem, zapadłą, stanowiącą, zgodnie z przedstawieniem Namiestnika Król:, że Urzędnicy Rosyjscy, w służbie Cywilnej Królestwa Polskiego zostaiący, od uiszczania iedno miesięcznej płacy, przy posuwaniu ich na wyższe rangi Rosyjskie, maią być wolni.

JO. Xżę Warszawski raczył w zesz: tygodniu wezwać na obiad 30 Uczniów różnych klass Szkół Warsz:. Ci młodzieńcy celuiący w naukach i przykładnem postępowaniu, mieli zaszczyt z JO. Xciem Jmcią obiadować w pokoiach zamkowych, a ten dzień będzie dla nich na zawsze miłą i drogą pamiątką. Professorowie znajdowali się na tymże obiedzie.

Nie zaszła odłogiem i w tym roku, od lat dawnych zachowywana praktyka, zastawiania w dniu 11 Listopada, tak zwanej *Gęsi Marcina*. Na stołach u Panów, Obywatelstwa i Rzemieślników, słowem u bogatych i uboższych, w każdem niemal Gospodarstwie ukazała się wczoraj przy schyłku obiadu, tuczna *Gęś* pieczona z nadzieniem iabłkowem. Tym sposobem stało się zadosyć w całej rozciągłości owemu przysłowiu: *Święto Marcina, dużo gęsi zarzyna*. Oglądane *kości piersiowe* pozwalaią wnioskować, że przyiazna atmosfera całorocznа i w ciągu zimy przewagę odniesie. Potwierdzać to zdaie się pogodny i świeży poranek wczorajszy, oraz wznoszenie barometru; chociaż rozpoczęcie słoty o tej właśnie porze daie skazówkę, że BOŻE NARODZENIE może przypaść *po lodzie*. Komu więc BÓG udzielił, niech się w futro i drzewo sposobi, łacniej mieć nadto aniżeli za mało, a *kto może więcej może też i mniej*. Ubogich niechaj pociesza prospekt mniej dokuczliwej zimy; a co lepiej i skuteczniej, pewność że życzliwi współmieszkańcy i w tym roku przyjdą w pomoc na *drzewo* i *okrycie*. Nie z samej tylko *Gęsi* słynie dzień wczorajszy, od dawna należał on do terminów głowniejszych wypłat. Do dziś regulują się na nim czynsze i daniny, i ztąd też poszło wzwyczaj mówić o kim co się z pieniędzy wyszastał *Próżny iak worek Wójta o Śtym Marcinie*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla ubogich zł. 2, od Panny Anny S...., z powodu odebranej szczęśliwej wiadomości o ozdrowieniu Osoby drogiej iej sercu; ta bowiem wiadomość i iej zdrowie polepszyła; przyrzeka oraz ten dar *posetnić*, gdy otrzyma za swą pracę spodziewaną nagrodę. — Jutro w Resursie Kupieckiej *Wieczór tańcuiący*. Dla uprzyiemnienia i urozmaicenia zabawy, punktualnie o godz: 8mej rozpocznie się ukazywanie sztuk magicznych *a la Bosko*, wykonanych przez JP. *Roier*. — W onegdajszem Kurjerze umieszczonem było uwiadomienie, iż Zwierzęta chore do leczenia w Szkole Weterynarji bezpłatnie przyjmowane będą; teraz pośpieszamy donieść, iż Szkoła ta istnieie przy ulicy Konwiktorskiej, w Koszarach zwanych *Sierakowskich*, pod Nrem 2181. — Wczorajsze w Wielkim Teatrze wystąpienie 1wsze na scenę JPanny *Morys*, w roli *Xiężnej Nawarry*, w Operze *Jan z Paryża*, wróży dla poczynaiącej 17sto-letniej Artystki przyszłość nader pomyślną. Jak skromna Debiutantka z nieśmiałością ukazała się Publiczności, ale pierwszy oklask wzniecił wrodzone oraz nabyte w szkole tuteyszej zdolności; każdy następny śpiew, każda scena dowiodły, iż talent iej wzrasta i wzrastać będzie, zwłaszcza przy gorliwości i pracy. Głos pełny, czucie, łatwość w śpiewie, wymowa czysta, akcja właściwa i postać przyiemna, są zaletami wstępuiącej w trudny zawód sceniczny; JPanna *Morys* została 2-kroć przywołaną, oraz JP. *Dobrski*; a po *Weselu w Ojcowie* JPanna *Wendt* 3-kroć i JP. *Domagalski*.

Z Petersburga 23 Paź: (4 List:). — N. CESARZOWA Jmć raczyła mianować Mistrzynię Dworu J. C. W. W. Xżnej MARJI, Panią *Zacha-*

rzewske, Damą Orderu Śtej Katarzyny 2ej klassy. — Przez Reskrypt CESARSKI, mianowany Kawalerem Orderu Śtej Anny 1szej klassy, Rzeczywisty Radca Stanu, sprawujący obowiązki Konius'ego, Mistrz Dworu J. C. W. W. Xżnej MARJI Hrabia *Wielhorski*.

Z *Wrocławia* na d. 6 b. m. donoszą: Handel wełną w *Szląsku* przedstawia mało ruchu: tylko gatunki wełny *elektoralnej*, tak są poszukiwane, że ie na grzbiecie owiec kupuią. I we *Wrocławiu* cynk podniósł się w cenie; płacono zł. 59 za cetnar. (Niedziw że idzie w górę, kiedy nim wszędzie dachy kryią).

Anglja. — Nowomianowani Posłowie, Panowie *Kowley*, *Stratford Canning* (Stratfor Kening), Robert *Gordon* i *Burghersh* 2go b. m. mieli pożegnawcze posłuchanie u Królowej. — Z szczegółowego opisu pożaru *Towru* okazuie się wprawdzie, że nie cała massa zabudowań padła łupem płomieni, ale też tak zwany *wielki magazyn i zbroiownia mniejsza* spłonęły do szczętu. W tym arsenale znajdował się zbiór trofeów wszelkiego rodzaiu, które świadczyły o zwycięztwach Anglji na wszystkich morzach i we wszystkich kraiach; oraz 20,000 sztuk broni, tak iż szkody (iak doniesiono) dochodzą do 40 miljonów zł. Podług zapewnienia iednego z pism ang:, z liczby 250,000 sztuk broni, ledwo 4,000 uratowano. Z trofeów w tymże arsenale nagromadzonych ocalała tylko ogromna kotwica zdobyta w bitwie pod *Kamperdowon* na okręcie hollenderskim. Między zniszczonemi przedmiotami znajdowały się: kilka armat zdobytych za *Malboruga*, armata drewniana której Xżę *Soffolk* miał używać przy oblężeniu *Bulon* dla straszenia mieszkańców, koło od steru z okrętu *Wiktorji*, na którym poległ *Nelson*, kilka sztandarów zdobytych przez *Bonapartego* a odebranych Francuzom, i wiele innych osobliwości. Pożar trwał 3 dni, ogrom płomieni spowodował taki upał, że straż ogniowa nie mogła zbliżać się do pogorzeliska. Dzwonnica zapadła się z łoskotem okropnym. — Statek *Delfin* 30go Maia zabrał przy brzegach Afryki bryganty nę amerykańską *Firmo*, handluiącą niewolnikami. — Pułki w *Chinach* zostaią wynaczniane. — Lord *Ellenbourgh* 6go b. m. miał odpłynąć do Indji wschodnich. — Przy brzegach *Kanady* rozbił się statek *Amandy*, wysłany z wychodźcami irlandzkiemi do Ameryki; 41 osób utraciło życie. — W smutnem świetle przedstawiaią stan wyrobników w *Londynie*, których znaczna liczba zostaie bez chleba. — W czasie pożaru *Towru* ocalono ieszcze dość wcześnie klejnoty koronne, złożone w pobliskiej wieży. — Między *Starozakonnemi* mieszkaiącemi w Anglji, od nieiakiego czasu trwa rozdwoienie; Izrael *Goldszmit* znajduie się na czele tych którzy trzymaiąc się ściśle starego testamentu, walczą z *talmudzistami*.

Belgja. — Spokojność trwa w *Bruxelli*, listy przybywaiące z *Hollandji* przez kilka dni ulegały iak najściślejszemu śledztwu. Kilka z aresztowanych osób podejrzanych iuż uwolniono.

Francja. — W dniu *Wszystkich Świętych*, większa liczba gazet paryzkich nie wyszła. — Kurjer francuz: mniema, że uwolnienie *Mak Leoda* ieszcze nie rozstrzygnęło sporów między Anglją a Stanami Zjednoczonemi. Ameryka pewno zażąda zadosyć-uczynienia za spalenie statku *Karoliny*, zwłaszcza, że Anglja za ten czyn przyięła na siebie odpowiedzialność. Podobnież ieszcze nie są załatwione niesnaski względem oznaczenia granicy posiadłości ang: w Ameryce północnej, gdyż pośrednictwo Króla Niderlandzkiego w tym przedmiocie nie osiągnęło spodziewanego skutku. — P. *Bulwer* pierwszy Sekretarz legacyjny ang: poselstwa 1go b. m. podziękował Panu *Guizot* (Gizo) za pośrednictwo iakie Francja ofiarowała w sprawie *Mak Leoda*, ponieważ uwolnienie tego Officera czyni ten krok niepotrzebnym; Anglja prosiła iednak o pośrednictwo Francji, w razie gdyby z Stanami Zjedno: wznowiły się spory względem oznaczenia granicy północnej. — Rzeczą zdaie się niezawodną, że główniejsi spiskowi *bruxelscy* niedawno byli w *Paryżu*, z kąd uprowadzili z sobą amunicję i armaty. — Ministerstwo francuz: zaproponowało Mocarstwom zwołanie Kongresu dla rozstrzygnienia sprawy *hiszpańskiej*. Ze strony Anglji nadeszła iuż odpo-

wiedź prawie odmówna. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) ma być mianowany Marszałkiem Francji. — P. *Tamariz* prywatny Sekretarz *Don Karola*, wezwał wydawcę gazety francuz:, aby w swoich artykułach nie dopuszczał się uwag o *Don Karolu*, gdyż tenże nie zrzecze się swoich pretensji, nawet na rzecz swoiego starszego syna Xcia *Asturji*. — Uważaią że *Munioz* nieukazuie się w pałacu Królowej *Krystyny;* słychać nawet że go niema w *Paryżu*.

Hiszpanja. — Sąd woienny zajmuie się procesami zbiegłego Podpułkownika *Nonvil* i innych zbiegłych Officerów. — Władza municyp: madrycka 26go z. m. dała ucztę dla helabarjerów, którzy walczyli w nocy 7go z. m. — Poseł nadzwyczajny *mexykański* 22go z. m. wylądował w *Kadyxie*. — Infant *Don Franciszek* tymczasowo będzie w *Walladolid*.

Niemcy. — Dwór *Pruski* przywdział 8-dniową żałobę po zgasłej Xżnie *Hohenzollern Sigmaringen*. — Donoszą z *Hamburga* że 28go Września w blizkości *Toensberg* w południowej Norwegji, oderwała się przestrzeń ziemi zawieraiąca 60 morgów i wpadła w potok u spodu płynący.

Turcja. — Minister Skarbu *Musa Safweti* Efendi złamał rękę przy wyskoczeniu z powozu, uniesionego pędem rozbrykanych koni. — Poseł francuz: 16go z. m. miał pożegnawcze posłuchanie u Sułtana. — 14go z. m. Sułtan znajdował się na examinie uczniów szkoły medycznej. — Pożar wybuchły 9go z. m. w *Warnie*, zniszczył część miasta i wszystkie magazyny europejskie.

Włochy. — Ojciec Św., który niedawno otrzymał w podarunku od Wice-Króla Egiptu kosztowne kolumny alabastrowe dla Kościoła Sgo Pawła, darował teraz *Mehmedowi Alemu* prócz misternych stołów ozdobionych mozaiką, z których ieden przedstawia rozliczne kwiaty w bardzo żywych kolorach, a drugi celniejsze gmachy *Rzymu* w środku których tronnie Bazylika Sgo Piotra, brzegi pokryte są napisami arabskiemi; nadto: zbiór monet wytłoczonych za *Grzegorza* XVI, szacowny zbiór rycin i 2 exemplarze dzieła sławnego Orjentalisty *Michelandzelo di Lanej*.

Rozmaitości. — Gazeta z *Avignon* (Awinią), donosi: Przed 8miu dniami widziano jeszcze młodego Izraelitę *Numę* w sklepie Pana Aarona *Cremieux* (Kremje) gdzie poważnie Paniom i Pannom odmierzał merynos, żaknot i t. d. Teraz inny zajmuie iego miejsce, a przyczyna iest następuiąca: Sławny muzyk *Kastyl Blaz* przypadkiem spotkał *Numę* w towarzystwie. »Jakże ten młody człowiek podobny iest do *Dupreza!*" zawołał do znaiomego. »Ale też podobieństwo nietylko iest z twarzy," odrzekł na to Sąsiad. »Życzyłbym, aby toż było pod względem talentu." »P. *Numa* śpiewa także pięknie." Młody człowiek nie dał się długo prosić, P. *Kastyl Blaz* usiadł do fortepjanu, a *Numa* zaśpiewał. W miarę iak wydobywały się tony z iego piersi, wzrastało zadziwienie *Blaza*, który cały zachwycony i w uniesieniu zawołał: »Mój przyiacielu, masz głos tak śliczny, a zostaiesz w *Awinjonie*, udaj się do *Paryża*, posiadasz w twoich piersiach całą kopalnię złota." »Panie, moie szczupłe dochody nie pozwalaią mi takiej podróży, iestem tylko biednym Subjektem." »Byłżebyś skłonnym zawrzeć zemną kontrakt?" »Z rozkoszą." »Moim kosztem poiedziesz do stolicy, będziesz mi iak cień towarzyszył, poprowadzę cię do wszystkich teatrów, na wszystkie koncerty, przez 3 lata będziesz pobierał lekcje muzyki, a potem podzielisz ze mną swoie dochody iakie ci wpłyną przez lat 10." *Numa* przystał, nazaiutrz rano z twarzą wesołą śpiewaiąc piosnkę z ulubionej opery, udał się do mieszkania Pana *Kastyl Blaz* i podpisał z nim umówiony kontrakt. W kilka godzin później znajdowali się na gościńcu do *Paryża*. *Numa* ma lat trzydzieści trzy i piękny głos tenorowy. — *Drzewo grzeczne*. W Arabji szczęśliwej rośnie drzewo nazwane od Europejczyków *Genus mimosa*, które ma tę szczególną własność, iż schyla swe gałęzie gdy kto pod liściem iego przechodzi, iak gdyby chcąc oddać pokłon spoczywaiącym pod iego cieniem. — Gdy pewny Kupiec upominał się u modnej Damy o zapłatę za róż i bielidło, usłyszał od niej nie bardzo przyiemne wyrazy, czem dotknięty zawołał: »Pani widzę postępuiesz ze mną iak

z swoim lokaiem, a przecież nie noszę iej barwy, tylko Pani nosisz moię."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Małachowski Wła: Hra: z Nowegomiasta; Łubieńska Adela Hrabina z Berlina; Ciehocki Kar: Oby: z Gołomina; Lubowidzki Stani: Oby: z Zarąb; Rolbiecki Nepo: Oby: z Orła; Kiciński Hipo: Oby: z Zabrodzia; Święcki Ant: Oby: z Lipień; Czarnowski Józ: Oby: z Boczk; Zakrzewski Tad: Dzie: z Ciechomina; Drozdzewski Mich: Dzie: z Miastkowa; Kuczewski Jan Dzie: z Starościc; Nowosielski Win: Dzie: z Radwanowa; Stadnicki Mich: Dzie: z Ojżanowa; Tarnowski Józ: Dzie: z Wilkowic; Karnkowski Sylwe: Dzie: z Mługoszyna; Chełmonski Józ: Dzie: z Boczki; Gadomski Win: Dzie: z Smarzewa; Nejman Samuel Właściciel rękodzielni Powroźniczej w Warszawie, z Anglji.

DONIESIENIA.

Podaie się do powtórnej wiadomości, że w dniu 22 Listopada r. b. o godzinie 10 przed południem, w Szpitalu Dzieciątka Jezus odbędzie się licytacja in minus na dostawę MIĘSA około 100,000 funtów, MASŁA około 15,000 funtów i SŁOMY około 2,000 funtów, na rok cały 1842gi; maiący chęć mieć udział przy tej licytacji, zgłoszą się do Kancellarji rzeczonego Szpitalu w celu obejrzenia warunków licytacyjnych.

Podpisany Właściciel FABRYKI wszelkiego rodzaiu PACHNIDEŁ, od wielu iuż lat istnieiącej z odznaczaiącego się doboru wyrobów znaney, ma sobie za powinność niniejszem Szanowną Publiczność tak tu w Warszawie iako i na prowincji zamieszkałą uwiadomić, iż z poprzednią zarazem FABRYKĘ LAKU w różnych gatunkach połączył. Spodziewaiąc się przeto że i temiż wyrobami swemi zadowoli Szanowną Publiczność, o dalsze Jej zaufanie iak dotąd uprzejmie uprasza; ze swej zaś strony ma zaszczyt zapewnić, iż z dawnych mu zleceń z wszelką akuratnością obok umiarkowanej ceny wywiązywać się będzie.

Leopold Lewisson,
przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741 zamieszkały.



FORTEPJAN mahoniowy, ze sztabą, o pół 7mej oktawy, mało używany, z dobrym tonem, z fabryki Bucholca, iest do sprzedania przy ulicy Miodowej pod Nr 484. Informacja w Składzie Muzyki pod tymże Numerem.



Sztenna do zbycia KROWĘ iedną lub dwie, z kondycją żeby dosyć dawała mleka: może się zgłosić pod Nr 2352, przy ulicy Pawiej, do Właściciela.



Jadąc od Rogatek Wolskich ulicą Elektoralną, zgubiony został KAPELUSZ zaiączkowy, w pudle papierowem. Znalazca raczy oddać w Starym Teatrze na 1sze piątro od ulicy Długiej, za nagrodą, do Talgrina.

KSIĄŻKI Legitymacyjne Jana i Marjanny Tomaszewskich Małżonków zaginęły; Znalazca raczy takowe oddać do Kancellarji Cyrkułu 7go.

Nr DOROZEK 3, 4 i 280, zaginęły; Znalazca raczy oddać do Biura Policji.



KARETA mało używana, z wszelkiemi rekwizytami do podróży i Miasta służyć mogąca, iest do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 1347 lit: B, u Stróża Pawła.

KSIĄŻECZKI Legitymacyjne należące do Jana, Kostantego i Karola Sandman, zagubione zostały; Znalazca raczy ie złożyć w Kancellarji Cyr: 3go.

Potrzebnym iest do Handlu UCZEŃ, umieiący czytać, pisać i rachować, w wieku od 13 do 15 l. t. Bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Korzennym na Nowem Mieście obok Cukierni, pod Nr 326.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro, 20 raz *Marynarz;* Pantomima *Zbójcy w Abruzzach*, wykonana przez pozostałe ieszcze Towarzystwo JP. *Gotje*.

Jutro na Foxalu Wieczór z tańcami. Orkiestra Wrocławska pod Dyrekcją JPana *Szyndlera* grać będzie wyborowe Walce, Mazury, i Paryzkie Kadryle.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ulicy Wierzbowej wprost Niecałej, familja *Czap* grać będzie.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, familja *Szerber* grać i śpiewać będzie.

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej ZABAWA z TAŃCAMI. Zacznie się o godzinie 8mej.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicach Bielańskiej i Tłumac: w domu Lilpopa, Orkiestra Krakowska pod dyrekcją P. *Rajczaka* grać będzie od godziny 6tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr. 541, Panny *Noires* grać i śpiewać będą od godziny 5tej wieczorem.

RESTAURACJA w Izabellinie Powązki zwana, od wielu lat istnieiąca, iako w miejscu przyiemnem, zimą i latem przez Publiczność Warszawską uczęszczanem, z Oranżerji szczególnie znanem, każdego czasu iest do wydzierżawienia z wszelkiemi sprzętami do Restauracji przywiązanemi. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej w Sklepie pod Nr. 452, lub na miejscu.

Juljanna Jankowska.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Lin, Węgorz, Zupa, Makaron. Pieczeń huzarska, Mostek cielęcy faszero:, Polędwica z kapustą, Potrawa i Kotlety.